

**Sygn. akt II Ca 868/16**

## POSTANOWIENIE

Dnia 2 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Małgorzata Klesyk**

Sędziowie: **SSO Teresa Strojnowska (spr.)**

**SSR (del.) Beata Kupiec**

Protokolant: starszy protokolant sądowy Iwona Cierpikowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 grudnia 2016 r. w Kielcach

sprawy z wniosku U. C. (1)

z udziałem J. C.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawczynie

od postanowienia Sądu Rejonowego w Staszowie

z dnia 22 marca 2016 r., sygn. akt I Ns 72/15

**postanawia:** oddalić apelację i orzec, że wnioskodawczynie i uczestnik ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.

**II Ca 868/16**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 22 marca 2016 roku Sąd Rejonowy w Staszowie w sprawie I Ns 72/15 ustalił, że w skład majątku wspólnego U. C. (1) i J. C. wchodzi ruchomości wymienione w pkt I ppkt a – pp postanowienia, wartość majątku wspólnego ustalił na kwotę 11.555,00 zł (II), dokonał podziału majątku wspólnego U. C. (1) i J. C. w ten sposób, że przyznał na wyłączną własność wnioskodawczynie ruchomości szczegółowo opisane w pkt I ppkt aa) – pp) postanowienia oraz laptop T. szczegółowo opisany w pkt I ppkt q) postanowienia, a uczestnikowi przyznał na wyłączną własność pozostałe ruchomości, szczegółowo opisane w pkt I ppkt a) – p) oraz r) – z) postanowienia (III pkt a i b), ustalił, że wnioskodawczynie przysługuje w stosunku do uczestnika wierzytelność w kwocie 69.865,00 zł z tytułu nakładów poniesionych z majątku wspólnego na majątek odrębny uczestnika w postaci kosztów budowy budynku mieszkalnego i budynków gospodarczych (IV), zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie tytułem spłaty kwotę 73.452,50 zł, płatna w dwóch ratach: pierwsza rata w kwocie 40.000 zł płatna w terminie jednego miesiąca od dnia uprawomocnienia się postanowienia, druga zaś rata w kwocie 33.452,50 zł płatna w terminie jednego roku od dnia uprawomocnienia się postanowienia, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat (pkt V) oraz zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie kwotę 106,25 zł tytułem kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny, z którego wynika, że wnioskodawczyni U. C. (1) i uczestnik J. C. zawarli związek małżeński w dniu 11 października 1997 roku w Urzędzie Stanu Cywilnego w S..

Wyrokiem z dnia 8 października 2013 roku Sąd Rejonowy w Sandomierzu, w sprawie VIII RC 175/13 ustanowił rozdzielną majątkową pomiędzy małżonkami w miejscu wspólności majątkowej, od dnia 9 grudnia 2012 roku.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 24 października 2014 roku, wydanym w niniejszej sprawie, Sąd uznał co do zasady roszczenie o podział majątku wspólnego U. C. (1) i J. C., oddalając wniosek o ustalenie nierównych udziałów.

Rzeczy ruchome, szczegółowo wymienione przez Sąd w uzasadnieniu (k. 279, 279 v.) zostały przez wnioskodawczynię zabrane i są w jej posiadaniu wraz z laptopem marki T.. Rzeczy ruchome wymienione w pkt I ppkt a – p oraz r – z pozostały u uczestnika w jego domu i są w jego posiadaniu za wyjątkiem samochodu marki D. (...), który bez porozumienia z wnioskodawczynią sprzedał w dniu 23 stycznia 2013 roku.

Wartość majątku wspólnego w postaci rzeczy ruchomych wynosi 11.555,00 zł. Wartość rzeczy, które zatrzymała u siebie U. C. (1) wynosi 2.190 zł, a wartość rzeczy ruchomych, które zatrzymał uczestnik wynosi 9.365 zł.

W skład majątku wspólnego małżonków C. nie wchodzi spawarka oraz piła S., które stanowią własność matki uczestnika. Do majątku wspólnego U. C. (1) i J. C. nie należą żadne nieruchomości. (...) o numerach: (...), (...) (...) których właścicielem jest uczestnik, należą do jego majątku odrębnego i położone są w P. . Nabył je na podstawie umowy darowizny, zawartej w formie aktu notarialnego w dniu 27 listopada 1994 roku za numerem rep.(...) oraz na podstawie umowy częściowego zniesienia współwłasności nieruchomości z dnia 2 listopada 2000 roku, za numerem Rep.(...) Na podstawie aktu notarialnego z dnia 13 lipca 2007 roku, tj. umowy darowizny uczestnik otrzymał od swojej matki nieruchomość położoną w P., składającą się z działek o numerach: (...), (...) i (...), która również wchodzi do majątku odrębnego uczestnika.

W czasie małżeństwa małżonkowie C. dokonali na majątek odrębny J. C., tj. działkę położoną w (...) A o nr (...) nakładów w postaci budynku mieszkalnego i budynków gospodarczych. Budowa rozpoczęła się w 2000 roku, a w 2007 roku małżonkowie wprowadzili się do nowo wybudowanego domu.

Budowa domu do stanu surowego sfinansowana i organizowana była w przeważającej części przez rodziców J. C.. Ich syn pracował wtedy poza domem, w tym za granicą, a U. C. (1) mieszkała u swoich rodziców, zajmując się dziećmi. Rodzice uczestnika zajmowali się organizacją budowy domu, nadzorowali budowę, zatrudniali pracowników, pomocników do budowy. Zakupili materiały budowlane takie jak cegłę, pustaki, blachę, przy czym część tych materiałów jak np. pustaki pochodziła z budowy ich własnego domu, gdyż nie zostały one tam w całości wykorzystane. Rodzice uczestnika opłacali również robotników, a M. C. osobiście pracował przy budowie domu, pomagając murarzom, tynkarzom, dekarzowi, a jego matka W. C. gotowała robotnikom obiady. Najmowali i wybierali fachowców np. murarza, któremu płacili i uzgadniali z nim warunki umowy. Celem zakupu blachy na pokrycie domu W. C. wzięła kredyt w banku. W połowie sfinansowali też instalację elektryczną.

W tamtym czasie rodzice uczestnika byli dobrze sytuowani, posiadali 5 ha gospodarstwo rolne, które wspólnie prowadzili. Częściowo przy budowie domu J. C. pomagała siostra uczestnika B. F., która otrzymała dom od rodziców i w zamian za to zobowiązała się pomóc bratu przy budowie domu. Pomoc ta polegała na przywozie materiałów budowlanych, w tym piachu przez jej męża Z. F., który prowadził firmę transportową.

Ojciec U. C. (1) pomagał kilka razy przy budowie, miało to miejsce przy budowie stropu, wylewce na schodach i budowie szamba. Przy stropie pomagał również brat wnioskodawczyni Ł. G., ale nie była to znacząca pomoc, gdyż wymieniony był wtedy niepełnoletni.

Budowę domu współfinansowały też same strony niniejszego postępowania, ale do stanu surowego zamkniętego, tylko częściowo, a ich udział w tym etapie budowy wynosił nie więcej niż 1/4 część. Uczestnik pracował zarobkowo, zaś wnioskodawczyni zamieszkiwała w tym czasie u swoich rodziców i zajmowała się wychowywaniem dzieci. W zasadzie

fizycznie nie pomagała przy budowie. Małżonkowie sami zajmowali się natomiast wykańczaniem domu wewnątrz, co finansowali ze wspólnych dochodów.

Wartość ogólna nakładów dokonanych na działkę nr (...) położoną w miejscowości P. według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej, tj. 9 grudnia 2012 roku wynosiła 209.730 zł. Nakłady te obejmują budowę budynku mieszkalnego i budynków gospodarczych oraz innych naniesień na wymienioną działkę.

Wartość nakładów na działkę na etapie budowy domu w stanie surowym zamkniętym wynosi 142.210 zł. Strony w trakcie trwania wspólności majątkowej początkowo zamieszkiwały u rodziców wnioskodawczyni w C., następnie u rodziców uczestnika w P., znów powrotnie u rodziców wnioskodawczyni, zaś od 2007 roku małżonkowie wprowadzili się do własnego domu, wybudowanego na nieruchomości należącej do majątku odrębnego uczestnika J. C., położonego w (...) A.

W czasie trwania wspólności majątkowej wnioskodawczyni pracowała jako sprzedawca, kierownik sklepu, a od kilku lat jako menadżer. J. C. pracował za granicą. Strony w trakcie trwania małżeństwa pracowały i osiągały z tego tytułu dochody.

Uczestnik J. C. ma 43 lata. Z zawodu jest mechanikiem schodowym, pracuje jako zbrojarz – betoniarz. Nie pobiera dopłat unijnych. Płaci co miesiąc 1.300 zł alimentów na dzieci. Wnioskodawczyni U. C. (1) ma 37 lat i z zawodu jest sprzedawcą. Obecnie nie pracuje, pozostaje na zwolnieniu lekarskim i jej dochód z tego tytułu wynosi 2.200 zł. Posiada orzeczenie o umiarkowany stopniu niepełnosprawności, zakupiła 3 –pokojowe mieszkanie, w którym zamieszkuje wraz z dziećmi i w tym celu zaciągnęła kredyt, który spłaca w ratach po 700 zł miesięcznie.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy dokonał podziału majątku wspólnego zgodnie ze stanem posiadania oraz częściowo zgodnie z żądaniem stron.

Co do składu majątku wspólnego, to jak strony zgodnie przyznały i podtrzymały w toku postępowania, nie wchodzi do niego żadne nieruchomości, a wyłącznie rzeczy ruchome.

W zasadzie nie było sporu co do listy tych ruchomości i strony już wcześniej dokonały faktycznego podziału tych składników.

Wnioskodawczyni zabrała z domu w P. przedmioty wymienione w pkt I ppkt aa – pp postanowienia oraz laptop T.. Przedmioty te to głównie wyposażenie domu, ponadto wnioskodawczyni chciała otrzymać laptop T. w ramach podziału majątku wspólnego, na co uczestnik wyraził zgodę.

Natomiast przedmioty wymienione w pkt I ppkt a – p oraz r – z pozostały w posiadaniu J. C., który okoliczności tych nie kwestionował. Przyznał, że są one w jego posiadaniu z wyjątkiem piły S. i spawarek.

B. i I. D.. Jeżeli chodzi o wartość majątku ruchomego to zgodnie z opinią biegłego i częściowo zgodnymi ustaleniami stron wynosi ona 11.555 zł. Skoro zgodnie z postanowieniem wstępnym Sądu z dnia 24 października 2014 roku udziały stron w majątku wspólnym są równe, każdemu z nich należy się połowa tej wartości.

Rzeczy ruchome, które Sąd przyznał wnioskodawczyni na własność mają wartość 2.190 zł. Wartość tę, strony zgodnie ustaliły i biegły odstąpił od ich wyceny poprzestając na określeniu wartości rzeczy ruchomych co do której był spór, a które zatrzymał uczestnik i które zostały mu przez Sąd przyznane. Zgodnie z opinią biegłego mają one wartość 9.365 zł (po odjęciu od wartości wyliczonej przez biegłego, tj. 10.565 kwot 450 zł: spawarka Dera 200 zł oraz 750 zł – laptop T.).

Połowa wartości majątku ruchomego należna każdej ze stron wynosi 5.777,50 zł. Skoro wnioskodawczyni otrzymała w ruchomościach 2.190 zł, to w tej sytuacji należy jej się od J. C. spłata w wysokości 3.587,50 zł.

Dokonując rozliczeń pomiędzy stronami z tytułu nakładów jakie poczynili małżonkowie z ich majątku wspólnego na majątek odrębny uczestnika, Sąd oparł się o wyliczenia biegłego zakresu szacowania nieruchomości, który wskazał,

że wartość nakładów poniesionych na działkę nr (...) położoną w P. w postaci wybudowania budynku mieszkalnego i gospodarczych łącznie wynosi 209.730 zł.

Sąd wskazał, że nie wszystkie nakłady na nieruchomości J. C. zostały poczynione przez strony. Ogromny wkład w ich powstanie mieli rodzice uczestnika W. i M. C., którzy przyczyniali się do budowy finansowo, fizycznie i organizacyjnie. Ich wkład finansowy w budowę domu dotyczy etapu budowy, obejmującego stan surowy zamknięty budynku mieszkalnego. Dokonując ustaleń w zakresie, jaką część z tych ogólnych nakładów na działkę nr (...) stanowią nakłady stron postępowania, a rodziców uczestnika, Sąd oparł się na dowodach w postaci zeznań świadków - osób obcych dla stron, z których to zeznań wynika, że rodzice uczestnika byli zaangażowani w proces budowy domu dla syna, pomoc tą świadczyli w postaci niemałych środków finansowych, organizacji budowy oraz własnej pacy. Przy budowie pracował ojciec uczestnika, a matka gotowała pracownikom posiłki. Ustalając wysokość środków pochodzących z małżeństwa,

Sąd przyjął stanowisko pełnomocnika uczestnika, który na ostatnim terminie rozprawy wnosił o przyjęcie, że udział w kosztach budowy jego rodziców wynosił łącznie 70.000 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego, wartość ta znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadków i stanowi minimum tego, co w proces budowy wnieśli finansowo rodzice uczestnika. Odejmując zatem od ogólnych kosztów budowy domu i budynków gospodarczych, tj. od kwoty 209.730 zł tę wartość nakładów rodziców uczestnika, tj. 70.000 zł, otrzymano wartość 139.730 zł, która podlega podziałowi po połowie, gdyż każdy z małżonków ma taki udział w majątku wspólnym.

Podział tej sumy na 1/2 daje kwotę 69.865 zł. Jest to wartość wierzytelności jaka przysługuje U. C. (1) w stosunku do uczestnika J. C. z tytułu nakładów poniesionych z majątku wspólnego na majątek odrębny J. C. w postaci budowy budynku mieszkalnego i budynków gospodarczych. W świetle powyższego należało zasądzić na rzecz wnioskodawczyni od uczestnika tytułem spłaty kwotę 73.452,50 zł, na którą składa się spłata z tytułu podziału ruchomości – 3.587,50 zł oraz wierzytelność z tytułu nakładów na majątek odrębny uczestnika – 69.865 zł. Należność tę Sąd rozłożył na dwie raty, określając termin ich płatności. O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o treść art. 520 § 1 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia wywiodła wnioskodawczyni U. C. (1), zaskarżając je w części, tj. w zakresie punktu IV, V i VI i zarzuciła:

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez ustalenie, że koszty budowy domu mieszkalnego do stanu surowego zamkniętego ponieśli rodzice uczestnika w przeważającej mierze, a w konsekwencji ustalenie wartości nakładów pomniejszych względem opinii biegłego o kwotę 70.000 zł;

- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przeprowadzenie w sprawie oceny dowodów w sposób pozbawiony wszechstronności i wynikowości, zaś w rezultacie tego uchybienia nietrafne przyjęcie, że bliżej nieokreślona i w żadne sposób nieustalona i finansowa pomoc rodziców uczestnika w budowie domu eliminowała możliwość dochodzenia przez wnioskodawczynię zwrotu nakładów w pełnej wysokości.

Wskazując na powyższe zarzuty U. C. (1) wносиła o zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie IV poprzez ustalenie, że przysługuje jej w stosunku do uczestnika wierzytelność w wysokości 104.865 zł, zaś w zakresie punktu V poprzez zasądzenie od uczestnika na jej rzecz kwoty 108.452,50 zł na ustalonych warunkach płatności. Ewentualnie wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Staszowie do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni jest niezasadna.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w całości przyjmuje za własne.

Nie może zostać uwzględniony zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd dowolnej oceny dowodów. Strona, która chce podważyć sędziowską ocenę dowodów nie może ograniczyć się do przedstawienia własnej oceny, nawet jeśli ta ocena byłaby przekonująca. Nie wystarczą stwierdzenia, że ustalenia faktyczne są wadliwe ani też wskazanie stanu faktycznego, który zdaniem skarżącej odpowiada rzeczywistości. Taki sposób podważania sędziowskiej oceny stanowi zwykłą polemikę, która nie może odnieść skutku. Konieczne jest wskazanie umiejscowionych w realiach danej sprawy, przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Należy wykazać, że Sąd przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, dopóki skarżąca nie wykaże istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, dopóty nie można uznać, że Sąd naruszył art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r. sygn. akt I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8/139; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 31 lipca 2013 roku I ACa 698/13, Lex nr 1369457).

Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 23 marca 1999 r. (III CZP 59/98 OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124) podkreślił, że nawet bardzo poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c. nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska. Dlatego też zarzut w zakresie naruszenia art. 233 k.p.c. podniesiony w apelacji, a nie sprecyzowany i nie poparty konkretnym wywodem, co do sposobu naruszenia przez Sąd wskazanego przepisu, nie może zostać uwzględniony.

Niezasadny jest zarzut wnioskodawczyni błędnego ustalenia przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego poprzez przyjęcie, że koszty budowy domu mieszkalnego w przeważającej części ponieśli rodzice uczestnika J. C..

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia, w zakresie oceny w jaki sposób doszło do wybudowania domu stron, kto udzielał pomocy w tej budowie, że rodzice uczestnika mocno byli zaangażowani w proces budowy. Oceniając materiał dowodowy prawidłowo uznał, że udział finansowy rodziców przeznaczony na budowę domu przez rodziców J. C. stanowił w istocie formę darowizny dokonaną tylko na rzecz ich syna i że środki na budowę domu nie pochodziły w całości z majątku wspólnego stron.

Należy bowiem zwrócić uwagę na sposób wypowiedzania się przez uczestnika J. C. w tej części zeznań, w której odnosił się do źródeł finansowania budowy domu, podnosząc, że budowa domu była realizowana przy czynnej pomocy jego rodziców, siostry i szwagra. Rodzice dali materiał, matka W. C. gotowała posiłki dla robotników, a ojciec pracował na budowie fizycznie oraz nadzorował prace, rodzice przekazywali też środki finansowe, sfinansowali zakup okien i drzwi.

M. C. zeznał, że kupował dla J. C. materiały budowlane takie jak cegłę, pustaki, drzewo na dom, blachę na dach, które sam w całości sfinansował. Przy budowie zatrudnieni byli murarze i dekarze, których razem z żoną opłacili. Podkreślił, że pomoc finansowa oraz ich zaangażowanie w prace na budowie były świadczeni tylko na rzecz ich syna (k. 81v.).

Z kolei W. C. zeznała, że starali się pomóc synowi w budowie domu ile byli w stanie. Potwierdziła, że wraz z mężem kupiła pustaki i cegły. Chcieli, aby ich syn miał gdzie mieszkać. Ich córka B. F. otrzymała od nich dom, w którym obecnie rodzice uczestnika mieszkają, a w zamian miała pomoc bratu w budowie własnego domu (k. 82). Tym samym pomoc ze strony siostry, która przejawia się w przewożeniu przez jej męża materiałów budowlanych, piasku, pomocy fizycznej na budowie świadczona wyłącznie na jego rzecz w ramach spłaty za dom rodzinny, którego uczestnik J. C. rzekł się na jej rzecz i jej męża (k. 82).

Zaangażowanie rodziny uczestnika w budowę domu znajduje również potwierdzenie w zeznaniach świadków, osób obcych dla stron, które Sąd Rejonowy słusznie uznał za wiarygodne. Świadek K. C., zeznał, że to matka uczestnika W. C. zapytała się go, czy nie podjąłby się budowy domu i to z nią oraz M. C. uzgadniał organizację i kwestie finansowe związane z budową. Za wykonaną pracę zapłaciła mu W. C. w obecności M. C.. Z kolei ze stronami postępowania świadek nic nie uzgadniał, jak również nie rozmawiał z nimi o wynagrodzeniu za wykonaną pracę (k. 105). Świadek B. Ś. potwierdził, że w zasadzie dom budowali W. i M. C.. Wnioskodawczyni nie mieszkała z teściami i zajmowała się wychowywaniem dzieci, a uczestnik pracował poza domem. Wskazał także, że materiały budowlane, które nie

zostały zużyte na budowę domu W. i M. C., zostały wykorzystane na budowę domu ich syna J. C. (k. 104v.). Podobnie świadek S. Ś., która mieszka w sąsiedztwie J. C. i utrzymywała stałe kontakty z rodziną C., posiadała wiedzę na temat finansowania przez W. C. budowy domu oraz potwierdziła, że W. C. zakupiła materiał budowlany na budowę własnego domu w większej ilości, ponieważ twierdziła, że trzeba też myśleć o synu J. i jemu wybudować dom (k. 104). Z kolei świadek M. G., będący sąsiadem J. C. zeznał, że to M. C. nadzorował prace na budowie, ponieważ uczestnik pracował wtedy zawodowo i na budowie nie był. Świadek pomagał w czasie budowy domu, przy jego murowaniu. Podkreślił także, że oprócz prac związanych z wylewaniem stropu, to nie widział nikogo z rodziny wnioskodawczyni przy innych pracach na budowie (k. 105 v.). Środki finansowe przeznaczone przez rodziców uczestnika na budowę domu pochodziły z pracy zarobkowej wykonywanej przez M. C. za granicą oraz z gospodarstwa rolnego, które wspólnie z W. C. prowadzili, uzyskując z niego znaczne dochody. Duże zaangażowanie rodziców uczestnika w budowę domu potwierdził też świadek G. K., który pracował na budowie, gdy stawiany był dach. Również zeznał, że prace nadzorowane były przez W. i M. C. i to od nich fachowcy odbierali zapłatę za wykonaną pracę. M. C. pracował osobiście, pomagając murarzom, tynkarzom, dekarzowi, a W. C. gotowała robotnikom obiady. Świadek ten nie widział wnioskodawczyni na budowie (k. 105 v., 106).

Wskazani świadkowie są osobami obcymi dla wnioskodawcy i uczestnika, niezainteresowanymi w rozstrzygnięciu sprawy, co pozwala uznać ich zeznania za obiektywne i wiarygodne.

Tak więc słuszna jest ocena Sądu, że budynek powstał dzięki znacznemu wsparciu finansowemu i osobistemu rodziców i siostry uczestnika.

Twierdzenia wnioskodawczyni, że pieniądze przeznaczone na budowę domu wchodziły w skład majątku wspólnego i że w równym stopniu budowę domu wspomagały obie rodziny – tak i uczestnika jak i wnioskodawczyni są dowolne. Jej twierdzenia w tym zakresie nie zostały w toku postępowania wykazane.

Wnioskodawczyni nie zaferowała dowodów, na podstawie których Sąd mógłby ustalić, że nakłady na majątek odrębny uczestnika w postaci domu jednorodzinnego poczynione zostały w całości z majątku wspólnego stron. Z kolei świadkowie przesłuchani w sprawie wskazali, że wnioskodawczyni w czasie kiedy była prowadzona budowa domu mieszkała u swoich rodziców i zajmowała się dziećmi. Nie interesowała się budową. Pierwszy raz pojawiła się na budowie jak dom był już wybudowany. Rodzina skarżącej także angażowała się w budowę domu, jednakże ich udział był mniejszy niż rodziców uczestnika. Ojciec wnioskodawczyni pomagał kilka razy w budowie przy laniu fundamentów, budowie stropu, wylewce przy schodach i budowie szamba.

Sąd Rejonowy słusznie uznał za prawidłową opinię biegłego R. R. jako najrzetelniej wykazującą wartość nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika i tym samym wartość przysporzenia jego majątku osobistego.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, Sąd Rejonowy uwzględniając stanowisko pełnomocnika uczestnika przyjął, że wartość nakładów rodziców uczestnika wynosi 70.000 zł. Wskazał przy tym racjonalne motywy, którymi kierował się przyjmując taki udział rodziców uczestnika w kosztach budowy. Wartość ta znalazła potwierdzenie w zeznaniach świadków i stanowi minimum tego, co w proces budowy finansowo wnieśli rodzice uczestnika, a zakupili oni materiały budowlane, bloczki, cement, wapno, opłacili murarza, dekarza, zakupili okna, drzwi, ponieśli koszty wyżywienia fachowców, a ponadto M. C. czynnie pracował przy budowie codziennie i jego pracę także należało wycenić, tak samo jak i nakłady czynione przez siostrę uczestnika i jej męża.

Skoro nakłady rodziców uczestnika wynosiły 70.000 zł i stanowiły formę darowizny tylko na rzecz ich syna, to rozliczenie dokonane w punkcie IV zaskarżonego postanowienia słusznie uwzględnia dokonaną darowiznę i tym samym nakłady z majątku wspólnego na majątek odrębny J. C. jakie poczyniła uczestniczka wyrażają się kwotą 69.865,00 zł.

Mając na uwadze przytoczone okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c. oddalił apelację wnioskodawczyni jako niezasadną, o czym orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c., uznając, iż wnioskodawczyni oraz uczestnik byli w jednakowym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania w postaci podziału majątku wspólnego, jak również sposobem podziału głównego składnika tego majątku w postaci nakładów na nieruchomości stanowiącą majątek osobisty uczestnika.

SSO Teresa Strojnowska SSO Małgorzata Klesyk SSR Beata Kupiec (del.)

## ZARZĄDZENIE

(...)

(...)